

Zawód w Warszawie

W ostatnim meczu rozegranym przez piłkarską reprezentację Polski w ramach mistrzostw Europy z Włochami na Stadionie X-lecia w Warszawie zanotowano remis 0:0. Sędziował P. Schiller (Austria). Widzów 70 000.

Polska: Tomaszewski — Szymanowski, Ostafiński, Żmuda, Wawrowski — Kasperczak, Deyna, Bula (od 58 min. Marx), Lato, Szarmach, Gadocha (od 78 min. Kmiecik).

Włochy: Zoff — Gentile, Facchetti, Bellugi, Rocca — Benetti, Cucuredu, Antognoni (od 85 min. Zaccarelli), Causio — Anastasi (od 65 min. Bettega), Pulici.

Niemal ostatnia szansa awansu do ewentualnych mistrzostw Europy została przez polskich piłkarzy zaprzepaszczona. Remis 0:0 w Warszawie jest na rękę Holandrii. Drużyna Cruyffa musiałaby przegrać w Rzymie w ostatnim meczu V grupy eliminacyjnej ME różnicą aż czterech bramek. Nawet jeżeli piłkarze z Niderlandów wystąpiłby bez niego oraz Neeskens w stolicy Włoch wygrałby się to wręcz niemożliwe.

Potwierdziły się niestety, nasze przedmeczowe prognozy, że reprezentacji Italii niesłychanie trudno jest strzelić bramkę. Niestety „catenaccio”, tak ulubione przez Włochów, święciło swój triumf na stadionie X-lecia. Powie ktoś być może, iż był to sukces z rzędu „pyrrusowych”, ostatecznie wczorajsi przeciwnicy Polaków, remisując sami wyeliminowali się z bardzo nikłych szans zajęcia pierwszego miejsca w grupie V. Nikt to jednak dla nas pociesza.

Czy polscy piłkarze mogli wy-

Dokończenie na str. 6

Srebrny medal polskich siatkarzy

W ostatnim meczu finałowym IX Mistrzostw Europy polscy siatkarze przegrali z Rumunami 2:3 (15:13, 9:15, 16:8, 13:15, 12:15). Spotkanie tych zespołów było bardzo zaciekłe i trwało ponad 3 godziny. Polskie siatkarki przegrały z ZSRR 0:3.

Ostateczna tabela finału „A” mężczyzn		
1. ZSRR	5:0	15-3
2. Polska	3:2	11-9
3. Jugosławia	3:2	11-10
4. Rumunia	2:3	10-11
5. Bułgaria	1:4	6-12
6. CSRS	1:4	6-14
Tabela finału „A” kobiet:		
1. ZSRR	5:0	15-2
2. Węgry	4:1	12-7
3. NRD	2:3	8-11
4. Bułgaria	2:3	8-11
5. CSRS	2:3	8-11
6. Polska	0:5	6-15

Polski judoka trzeci na MŚ

W Wiedniu zakończyły się mistrzostwa świata w judo. Efektem startu naszej reprezentacji w wiedeńskiej imprezie jest brązowy medal zdobyty w wadze średniej przez Adama Adamczyka oraz piąte miejsce Mariana Tałaja w wadze lekkiej. Mistrzostwa przyniosły sukces reprezentantom Japonii, którzy zdobyli 11 medali, w tym 4 tytuły mistrzów świata.

PAP

Porażka rugbystów

Reprezentacja Polski w rugby przegrała w sobotę w Treviso z Włochami 13:28 (4:10).

Występ naszej „piętnastki”, który inauguruje rozgrywki FIRA gr. „A” był nieudany. Zwłaszcza w pierwszej połowie spotkania zdominowanego 12 punktową przewagą Włochów, nasi zawodnicy nie potrafili nawiązać równorzędnej walki. (PAP)

Zwycięstwo i porażka zapaśników Grunwaldu

Zapaśnicy w stylu wolnym poznańskiego Grunwaldu dwukrotnie — 24 i 25 bm. zmierzali się w Arenie z drużyną bułgarską Jeter Wielko Tyrnowo. W piątek przegrali z Bułgarami 4:6, a w sobotę zwyciężyli ich w takim samym stosunku.

Gście wystąpili bez b. wicemistrza świata Nadewa, natomiast Grunwald bez członków kadry narodowej — Filipowicza i Łuczywy, którzy kończą służbę wojskową i przechodzą do innych klubów. W obu spotkaniach wyróżniającymi

Dokończenie na str. 6

Integracja gospodarcza w ramach RWPG

Premier Rumunii przybywa do Polski

Na zaproszenie Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 27 bm. przybywa do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni premier rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii Manea Manescu.

Jest to rewizyta; przypomnijmy, że w lipcu ubr. przebywał w Rumunii Piotr Jaroszewicz. Wizyta polskiego premiera stanowiła nowy ważny krok na drodze dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między

obu krajami. Współpracy — rozwijanej w oparciu o zasady marksizmu — leninizmu, i socjalistycznego internationalizmu, zgodnie z celami i duchem polsko-rumuńskiego układu o przyjaźni, współpra-

cy i wzajemnej pomocy. Układ ten służy dozorze celom budownictwa socjalistycznego w obu krajach i umacnianiu wspólnoty państw socjalistycznych.

Doniosłe znaczenie dla przyjaźni stosunków obu narodów ma współpraca między PZPR i Rumuńską Partią Komunistyczną. Rozwijają się kontakty międzyrządowe. Bliższe współdziałanie PRL i SRR — to również wkład w realizację postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Spotkania szefów rządów państw socjalistycznych zajmują określone miejsce w procesie realizowania założeń uchwalonego w 1971 r. kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG. Stąd też w rozmowach premierów dominuje zazwyczaj szeroko ujęta problematyka gospodarcza. Tak było przed rokiem w Bukareszcie i zapewne — tematyce tej poświęcona zostanie główna uwaga w zapowiadanych rozmowach, które premerzy Piotr Jaroszewicz i Manea Manescu przeprowadzą w Warszawie.

W rozmowach uwzględniony zostanie szereg tematów specjalistycznych, związanych z problematyką kooperacji, współpracy w poszczególnych gałęziach przemysłu, w transporcie i innych dziedzinach. Zapowiedziane jest podpisanie porozumienia nakreślającego kierunki rozwoju wymiany handlowej na lata 1975—80, a także szeregu porozumień międzyresortowych. (PAP)

Utrzymuje się napięcie w Libanie

W stolicy Libanu — Bejrucie utrzymuje się napięta sytuacja. W wyniku sobotnich starć zbrojnych zginęło — według Agencji Reutersa — co najmniej 40 osób. Bejrucki dziennik „L'Orient — le Jour” w numerze z 26 bm. pisze, że w sobotę zginęło 52 osoby, a 100 osób odniosło rany.

Strzelanina trwała również w nocy. Krótka przerwa nastąpiła w niedzielę o świcie. W niedzielę rano doszło do nowej wymiany strzałów. (PAP)

„Pokojuowy marsz” Marokańczyków



Jak już informowaliśmy tłumy Marokańczyków uczestniczą w „pokojuowym zajęciu” Sahary Zachodniej przez Królestwo Maroka. W „pokojuowym marszu” biorą również udział kobiety.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim udał się w podróż dyplomatyczną, związaną z problemem Sahary Zachodniej. Pierwszym etapem jego podróży jest Marakesz, gdzie obecnie przebywa król Maroka Hasan II, osobiście czuwając nad przygotowaniem „pokojuowego marszu” kilkuset tysięcy Marokańczyków, którzy mają wkroczyć na teren Sahary Zachodniej i w ten sposób zadokumentować jej włączenie do Maroka. Kurt Waldheim, który w niedzielę spotkał się z królem Hasanem II, odwiedzi następnie inne państwa zainteresowane bezpośrednią przyszłością Sahary Zachodniej — Algierię i Mauretanie oraz spotka się z przywódcami organizacji niepodległościowych Rio de Oro i Sakiet el Hamra. (PAP)

Oceniono wykonanie zadań 1975 roku

Obradowała Rada Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 24 bm. odby-

Zakończył się Światowy Kongres Kobiet

W stolicy NRD — Berlinie zakończyły się obrady Światowego Kongresu Kobiet, w którym uczestniczyło blisko 2 000 delegatów, delegatów, obserwatorów i gości ze 140 krajów wszystkich kontynentów. Podczas 5-dniowej debaty — na posiedzeniach plenarnych i w 9 komisjach problemowych — wypowiedziało się ponad 900 mówców.

Było to zatem forum najbardziej reprezentatywne z dotychczasowych zgromadzeń ruchu kobiecego, kongres otwarty i aktywnie pracujący. Główną konkluzją tego spotkania sił społecznych całego świata — to konieczność dalszej aktywizacji połowy ludzkości — kobiet, co stanowi myśl przewodnią dwóch podstawowych dokumentów końcowych kongresu: apelu do kobiet całego świata oraz deklaracji skierowanej do parlamentów, rządów, ONZ i światowej opinii publicznej. (PAP)

ło się posiedzenie Rady Ministrów. Uczestniczyli w nim wszyscy wojewodowie i prezydenci. Dokonano oceny dotychczasowej realizacji tego rocznych zadań społeczno-gospodarczych. Na tym tle — kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR — omówiono niezbędne kroki, jakie muszą być podjęte przez poszczególne ogniw zarządzania gospodarką, aby jak najlepiej wykonać planowe i dodatkowe zadania 1975 roku. Rząd powziął operatywne decyzje, które powinny sprzyjać skutecznemu sterowaniu procesem realizacyjnym w końcowych miesiącach tego roku. Będzie to miało istotne znaczenie dla ostatecznego ukształtowania bilansu pracy w całej bieżącej pięciolatce, a tym samym — dla stworzenia korzystnych warunków startu w nowym 1976 roku. (PAP)

Dwoje Polaków finalistami Konkursu Chopinowskiego

Ogłoszona 26 bm. przez jury IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie lista finalistów obejmuje nazwiska pianistów, którzy mają zapewnić tytuł laureata konkursu. Wyniki finału będą miały jedynie wpływ na kolejność poszczególnych nazwisk.

Podobnie, jak po II etapie i tym razem jury skorzystało z przysługującego mu, zgodnie z regulaminem, prawa do zmiany liczby nagród, kwalifikując do finału siedmiu zamiast sześciu pianistów. Do ostatniej rywalizacji o palmę pierwszeństwa stawa: Tatiana Fiedkina, Paweł Giliłow, Dina Joffie (wszyscy z ZSRR), Diana Kacsos (Brazylia), Dean Kramer (USA), Elżbieta Tarnawska i Krystian Zimmerman (Polska).

Warunkiem zdobycia I nagrody jest uzyskanie we wszystkich etapach łącznej sumy punktów nie mniejszej niż 88 na 100 możliwych.

Końcowe wyniki konkursu zostaną ogłoszone we wtorek w godzinach nocnych. PAP

Przed Wojewódzką Konferencją PZPR

Plenum KW PZPR w Poznaniu

W województwie poznańskim zakończyły się już przedzjazdowe konferencje PZPR, na których dokonywano oceny dorobku ludzi pracy różnych środowisk, omawiano bieżące i przyszłe zadania, wynikające z programu nakreślonego w Wytycznych LC PZPR. Wybrano już także wszystkich delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR.

W piątek odbyło się w Poznaniu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR poświęcone przedyskutowaniu i zatwierdzeniu materiałów na przedzjazdową wojewódzką konferencję partyjną. Obradom przewodniczył I sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Uczestniczący w dyskusji członkowie plenum, ustosunkowując się do przygotowanych na konferencję materiałów (przedstawił je w imieniu Egzekutywy Komitetu Wojewódz-

kiego sekretarz KW — Józef Switaj) stwierdzili, że wojewódzka organizacja partyjna w Poznaniu konsekwentnie realizowała Uchwały VI Zjazdu i I Krajowej Konferencji PZPR, a dzięki ofiarności załóg, podejmowaniu dodatkowych inicjatyw społeczno-produkcyjnych, zaangażowaniu całego społeczeństwa osiągnięto imponujący dorobek. W przemysle np. zadania w stosunku do planu 5-letniego zostaną przekroczone o 11 mld złotych.

W dyskusji mówiono także o inspirującej, programującej i organizatorskiej roli partii, o atmosferze wielkiego zaangażowania towarzyszącej realizacji bieżących zadań w rolnictwie (omówił je sekretarz KW Czesław Gałgan) i we wszystkich dziedzinach życia społecznego-gospodarczego województwa. W końcowym wystąpieniu I sekretarz KW podkreślił, że ambicją wszystkich ludzi pracy województwa poznańskiego jest aby jak najlepszymi wynikami powitać VII Zjazd. — Cechą członków partii — powiedział mówca — powinien być twórczy niepokój, zaangażowanie w pracę oraz twórcze widzenie wszystkich niedociągnięć.

Plenum podjęło uchwałę o przyjęciu materiałów na Wojewódzką Konferencję PZPR w Poznaniu oraz ustaliło, że odbędzie się ona 5 listopada br. (kos)

Generał Franco walczy ze śmiercią

W niedzielę rano w Madrycie opublikowano kolejny komunikat o stanie zdrowia generała Franco, w którym stwierdza się, że w ciągu ostatnich godzin jego krytyczny stan nie uległ zmianie. Jak donosi AFP do pałacu Pardo, gdzie od 24 godzin generał Franco walczy ze śmiercią, za czeli przybywać w niedzielę rano najwyżsi dostojnicy państwowi i kościelni.

Redakcje dzienników madryckich i korespondenci zagraniczni starali się uzyskać oficjalne potwierdzenie informacji, według których Franco podpisał już akt zrzeczenia się władzy na ręce następcy tronu, księcia Jana Karola Burbońskiego. Potwierdzenia takiego nie chciał udzielić jednak żaden z członków rządu. (PAP)

Krótko

30 lat ONZ

Z okazji 30 rocznicy utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych 24 bm. w Warszawie odbył się uroczysty koncert. Na im prezie zorganizowanej z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ oraz Studenckiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ obecni byli, prócz działaczy tych organizacji, przedstawiciele świata nauki i kultury, młodzież.

Delegacja NRD opuściła Polskę

25 bm. zakończyła tygodniową wizytę w Polsce delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegacji, która przebywała w naszym kraju, na zaproszenie Prezydium Sejmu, przewodniczył członek Biura Politycznego KC SED, członek Prezydium Izby Ludowej — E. Mueckenberger. W sobotę, delegację przyjął w Belwederze członek

Biura Politycznego KC PZPR, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — W. Kruczek.

Uznanie dla twórców „Wenus”

L. Breżniew, N. Podgorny i A. Kosygin przestali depeszą gratulacyjną osobom, które uczestniczyły w skonstruowaniu i wystrzeleniu międzyplanetarnych stacji automatycznych „Wenus-9” i „Wenus-10”. Pomyślny lot obu stacji — stwierdza depesza — stanowi wielki sukces nauki radzieckiej i techniki oraz duży wkład w naukę światową, mający ważne znaczenie dla całej ludzkości.

H. Kissinger w Japonii

Przebywający w Tokio po zakończeniu swej 5-dniowej wizyty w Chinach amerykański sekretarz stanu, H. Kissinger spotkał się w piątek z premierem Japonii, T. Miki. Tematem godzinnej rozmowy były m. in. możliwości współpracy amerykańsko-japońskiej w obszarze zbliżającej się konferencji uprzemysłowionych państw kapitalistycznych i krajów rozwijających się, poświęconej sprawom gospodarczym, a tak

że sprawa debaty w ONZ na temat Korei.

A. Sadat udaje się do USA

W sobotę przybył do Paryża prezydent ARE, A. Sadat. Udaje się on z oficjalną wizytą do USA. W czasie pobytu w Paryżu, A. Sadat spotkał się z prezydentem Francji V. G. d'Estaing. Jak podaje, prasa jednym z głównych tematów rozmów prezydenta Egiptu w USA będzie sprawa dostaw broni amerykańskiej dla ARE.

Rezolucja ONZ

Specjalny Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrując problem apartheidu, uchwalił rezolucję, która stwierdza, że Organizacja Narodów Zjednoczonych oraz społeczność międzynarodowa ponoszą specjalną odpowiedzialność za los uciemiężonej ludności kolorowej w Afryce Południowej.

Interwencja RPA w Angoli

Jak donoszą z Luandy, wojska faszystowskiego reżimu Republiki Południowo-Afrykańskiej, które

wtargnęły na terytorium Angoli kontynuują zbrojną agresję. Według informacji, jakie napływają do Luandy wojska te zajęły administracyjny ośrodek prowincji Uila, miasto Lubango. Na przedpolach Luandy zbrojne siły MPLA nadal odpierają ataki oddziałów FNLA i UNITA, starających się wdrzeć do miasta. Bardzo zaciekłe walki toczą się w Porto-Quipiri, 40 km na północ od Luandy.

17 kobiet zadeptanych

17 kobiet zostało zadeptanych na śmierć, a 6 odniosło obrażenia, kiedy tłum mieszkanki miejscowości Madurai rzucił się do budynku miejscowej szkoły, w którym rozdawano bezpłatnie sari na uroczystość religijną.

Krótko

OBRADEKONOMISTÓW

W Poznaniu rozpoczyna dzisiaj obrady Wojewódzki Zjazd Ekonomistów. W minioną sobotę z przed stawicielami poznańskiego oddzia łu Polskiego Towarzystwa Ekono micznego spotkali się z tej okazji i sekretarz KW PZPR w Pozna niu, Jerzy Zasada. W spotkaniu uc zęstniczył też sekretarz KW PZPR Bogdan Waligórski.

Prezes Poznańskiego Oddziału PTE prof. dr hab. Wacław Wilczyński omówił działalność Towar zystwa w minionych 5 latach ak centując, iż w tym okresie znaczą czo zmienił się styl pracy ekono mistów, którzy w większym stopniu zajmują się obecnie problemami decyzyjnymi. Uczestniczą w tym również członkowie Towarzystwa, które zajmuje się m. in. powszech ną edukacją ekonomiczną społe czeństwa, upowszechnianiem no wych zasad rozliczania gospodar ki, doradztwem, opiniowaniem o raz przygotowywaniem licznych o pracowań służących do szkolenia e konomicznego. Z kolei dr Stefan Wiśniewski przedstawił pracę Wiel kopolskiego Klubu Jednostek Inic jujących.

Doc. dr Rajmund Wiza omówił prace PTE w środowisku pracow ników instytucji i ośrodków nau kowo-badawczych a Jerzy Menzel działalność Dyrekcji Szkolenia E konomicznego.

J. Zasada podziękował ekono mistom za dotychczasowe osiągnięcia i życzył członkom PTE dalszych sukcesów.

Również w sobotę z członkami PTE spotkał się w Domu Techni ka sekretarz KW PZPR Bogdan Waligórski. (map)

SYMPOZJUM PSYCHOLOGÓW

Instytut Psychologii Uniwersy tetu im. A. Mickiewicza w Pozna niu zorganizował ogólnopolskie sympozjum poświęcone rozwojowi osobowości i zachowaniu się mło dzieży w sytuacjach trudnych. Liczne referaty analizowały m. in. zachowanie się dzieci i młodzieży przed egzaminami w szkole śred niej i wyższej. Uczestnicy sympo zjum zapoznali się z wynikami badań prowadzonych w Zakładzie Psychologii Rozwojowej i Wycho wawczej Instytutu Psychologii UAM. (bg)

UTWORY ZBRANE
WOJCIECHA BURTOWEGO

Nakładem Wydawnictwa Poznań skiego ukazał się zbiór wierszy Wojciecha Burtowego pod redak cją Józefa Ratajczaka zatytułowa ny „Inaczej ponazywać kwiaty”. Jest to posmiertne wydanie poezji autora tomiku „Kwarantanna przed srebrem”, który przez kilka lat aż do chwili przedwczesnej śmierci (zmarł w roku 1969) był dziennikarzem „Głosu Wielkopolskiego”.

Tępienie wydania książka za wiera, obok publikowanych wcze śniej utworów poetyckich Burtowe go, również utwory pozostawione przez niego w rękopisach, a tak że wiersze, które poświęcił mu Bogusław Kogut i Edmund Puzdrowski. Są tu również wspomnie nia o autorze — Edwarda Balce rzana, Ryszarda Daneckiego, Krzysztofa Nowickiego i Józefa Ratajczaka. (kos)

W Wiedniu i Paryżu

Śledztwa w sprawie zabójstw
ambasadorów Turcji

We Francji i w Austrii toczy się energiczne śledztwo w związku z zamachami w stolicach obu krajów na życie ambasadorów Turcji — w Wiedniu w środę 22 bm. i w Paryżu w piątek 24 bm.

Policeja austriacka ustaliła, że podejrzani o zamordowanie amba sadora tureckiego w Wiedniu po sługiwali się samochodem z grecki mi znakami rozpoznawczymi i greckimi paszportami. Personel je dnego z hoteli zidentyfikował na policyjnych portretach — robotach trzech osobników, którzy nocowa li tam od 19 do 21 października. Natomiast w Paryżu policja prze prowadziła szereg przesłuchań, re wizji i aresztowań w środowisku emigrantów kurdyjskich i Turków pochodzenia armeńskiego. Jak do tąd śledztwo nie doprowadziło do żadnych rezultatów.

Tymczasem na Cyprze postawio no w stan pogotowia stacjonujące tam tureckie siły zbrojne. Krok

Komunikat po wizycie H. Jabłońskiego

Umacniają się przyjacielskie stosunki
między Polską i Irakiem

Przyjęty na zakończenie oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Iraku członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodni czącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego komu nikat polsko-iracki stwierdza, iż Henryk Jabłoński i towarzy szące mu osoby spotkali się z gorącym przyjęciem i go ścinnością ze strony prezydenta Ahmada Hasana el-Bakra oraz rządu i narodu Republiki Irackiej, odzwierciedlającymi uczucie przyjaźni oraz serdeczne stosunki łączące oba za przyjacielskie kraje oraz ich narody.

Przewodniczący Rady Pań stwa PRL i prezydent Repu bliki Irackiej — stwierdza ko munikat — dokonali szerokiej wymiany poglądów na temat stosunków dwustronnych oraz aktualnych zagadnień między narodowych.

Rozmowy przebiegały w at mosferze przyjaźni i wzajem nego zrozumienia, wykazując identyczność bądź zbieżność poglądów. W toku rozmów stro na polska wyraziła wysokie uznanie dla osiągnięć narodu irackiego pod kierownictwem

Antydemokratyczna
ustawa Bundestagu

Mimo gwałtownych protes tów postępowych związków i organizacji z całej RFN, a także rosnącego zaniepokojenia za granicą, Bundestag na posiedzeniu w dniu 24 bm. w drugim i trzecim czytaniu uch walił rządową ustawę nowelizującą przepisy prawne, dotyczące urzędników pań stwowych, a faktycznie sank cjonującą przepisy z 1972 r., ograniczające dostęp do służ by publicznej dla określonych kategorii obywateli-komuni stów, demokratów i osób o za patrywaniach postępowych.

Jak wynika z przepisów no wej ustawy o tym, kto jest „lojalny”, decyduje władza zwierzchnia. Partie opozycyj ne szły w swych wnioskach jeszcze dalej, domagając się, aby już sama przynależność do Partii Komunistycznej, legal nie działającej w RFN, była podstawą do odrzucenia wnio sku ubiegającego się o stano wisko państwowe. Przy okazji zaciętej dyskusji między de putowanymi partii koalicji SPD i FDP, broniącymi rzą dowego projektu ustawy, a deputowanymi opozycji CDU/CSU, ci ostatni pozwolili so bie na niewybredne ataki prze ciw DKP. Żądano nawet za kazu jej działalności oraz po litycznej izolacji członków tej partii.

Partii Socjalistycznego Odro dzenia Arabskiego. BAAS. Jed nocześnie strona polska pod kreśliła aktywną rolę, jaką Republika Iracka odgrywa na płaszczyźnie arabskiej i mię dzynarodowej.

Strona iracka wysoko oceni ła wybitne osiągnięcia narodu polskiego w budownictwie so cjalistycznym pod kierowni ctwem PZPR. Wyraziła również uznanie dla osiągnięć Polski w realizacji programu społec zno-gospodarczego rozwoju kra ju, przyjętego na VI Zjeździe PZPR oraz dla jej aktywnego wkładu w utrwalenie pokoju i odprężenia oraz rozszerzenia współpracy w Europie i na ca łym świecie.

Obie strony podkreśliły istot ną rolę, jaką w rozszerzeniu stosunków spełnia współpraca między PZPR i partią BAAS, jak również spotkania i kontakty przedstawicieli rzą dów, frontów jednoci narodu, organizacji społeczno-politycz nych i instytucji.

Polska i Irak podkreśliły wielkie znaczenie współpracy gospodarczej dla umocnienia stosunków między obu kraja mi.

Pozytywnie oceniając rozwój stosunków w tej dziedzinie, wskazano na możliwości dals zego jej rozszerzenia zgodnie z wymogami szybko rozwijają cych się potencjałów przemys łowych obu krajów.

Strony uzgodniły, że będą popierać przedsięwzięcia słu żące przyspieszaniu rozwoju współpracy gospodarczej i wy miany handlowej. Postano wiono kontynuować wysiłki w kierunku dalszego rozwoju, wzbogacania i pogłębiania współpracy kulturalnej, nau kowej i technicznej między obu krajami.

Komunikat podkreśla zna czenie współpracy między Polską a Irakiem dla umocnienia po koju i postępu oraz zacieśnie nia przyjacielskich więzi łą cących kraje socjalistyczne z krajami arabskimi.

W części dotyczącej zagad nień międzynarodowych komu nikat poświęca wiele miejsca znaczeniu Konferencji Bezpie czeństwa i Współpracy w Eu ropie, podkreślając znaczenie jej uchwał dla dalszego umac niania procesu odprężenia w Europie i na świecie.

W komunikacie podkreśla się z zadowoleniem postępy w procesie dekolonizacji na kon tynencie afrykańskim, wska zuje się na znaczenie zwycię stwa narodu wietnamskiego, podkreśla się przywiązanie obu krajów do zasad i celów Kar ty Narodów Zjednoczonych.

Przewodniczący Rady Pań stwa PRL zaprosił przewodni czącego Baktę do złożenia oficjal nej, przyjacielskiej wizyty w Polsce. Przekazał także zaproszenie członka Biura Politycz nego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaros zewicza dla zastępcy sekretar za

Losowanie samochodów
premii PKO

28 i 29 bm. w gmachu Izby Rze mieśniczej przy ul. Marchlewskie go 108/112 w Poznaniu, odbę dą się losowania premii w postaci sa mochodów osobowych.

28 bm. o godz. 9, przeprowa dzone zostanie losowanie dla ksią żeczki z wkładem po 6.000,— zł z województw: gorzowskiego, ka liskiego, konińskiego, leszczyń skiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego oraz z wkładem po 9.000,— zł dla książeczki wy stawionych na terenie miasta Po znania, a 29 bm. o godz. 9 dla książeczki z wkładem po 9.000,— zł wystawionych na terenie wo jewództw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznań skiego. (na)

za generalnego kierownictwa regionalnego partii BAAS, za stępcy przewodniczącego Rady Dowództwa Rewolucji Sa dama Husajna do złożenia ofic jalnej wizyty w Polsce. Oba zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Delegacja ZSRR
na Wybrzeżu Gdańskim

Niedziela była drugim dniem pobytu w Polsce zastępcy przewodniczącego Rady Mini strów ZSRR — Iwana Archi powa. Przewodniczy on rzą dowej delegacji radzieckiej, któ ra przeprowadzi rozmowy w sprawie dalszego rozwoju współpracy naszych krajów w dziedzinie hutnictwa, a w szczególności — współpracy dotyczącej drugiego etapu bu dowy Huty „Katowice”. (PAP)

W czynie zjazdowym

Dodatkowa
produkcja żywności

Szczególnie duże znaczenie dla poprawy zaopatrzenia ry nku ma dodatkowa produkcja żywności, deklarowana w czynie zjazdowym we wszystkich sektorach gospodarki rolnej. Do publikowanych uprzednio zobowiązań tym razem może my dołączyć czyn załóg 8 ośrodków należących do Okręgo wego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodowych w Po znaniu, obejmującego swym zasięgiem działania 6 woje wództw: kaliskie, leszczyńskie, gorzowskie, konińskie, pilskie i poznańskie.

Zalogi tych ośrodków podję ły zobowiązania produkcyj ne i społeczne na sumę ok. 23 mln zł, przy czym wartość do datkowej produkcji zwierzę czej dostarczonej w bieżącym kwartale przekroczy 13,6 mln zł, roślinnej 3,4 mln zł, zaś prac dla przyspieszenia cy kłów budowy, modernizacji i remontów budynków inwentar skich i innych obiektów gospo darczych — ponad 3,9 mln zł.

Polskie odznaczenia
dla działaczy
i twórców z NRD

W ambasadzie PRL w Ber linie odbyła się uroczystość wręczenia odznak „Zasłużony dla Kultury Polskiej” dziewię ciu działaczom kulturalnym i twórcom NRD. Odznaki otrzy mali m. in.: wiceminister kul tury — Werner Rackwitz, pra cownicy tego resortu: Kurt Loeffler i Dieter Pfeiler.

PAP

Zbrojne grupy
terrorystyczne
wtargnęły do Portugalii

Dowództwo operacyjne Sił Obrony Wewnętrznej (Copcon) poinformowało w piątek po południu redakcję dzienników lisbońskich o wtargnięciu na terytorium Portugalii z nocy z 23 na 24 bm. „zbrojnych grup terrorystycznych” o nieziden tyfikowanej przynależności po litycznej. Nastąpiło to w śro dkowej części granicy na wyso kości Lizbony. Oficer dyżurny Copcon potwierdził ogłoszenie przez to dowództwo stanu alarmu w wojsku.

W piątek po południu patro le Copcon roztoczyły ochronę nad rozgłośniami radia i tele wizji — przed ewentualnymi atakami grup prawicowych. Informacje pochodzące z kie rownictwa Partii Socjalistycz nej mówią o działalności kontrowalucyjnych terror ystów na południu kraju. (PAP)

Przedzjazdowe konferencje PZPR

Podsumowanie pięcioletki
w Koninie i Kaliszu

We wzmożonym rytmie życia społeczno-politycznego na szego kraju trwają przygotowania do zbliżającego się VII Zjazdu PZPR. Odbywają się jeszcze przedzjazdowe konfe rencje partyjne w miastach i w gminach, na których doku nuje się bilansu osiągnięć, omawia bieżące i przyszłe zadania związane z planami mijającej pięcioletki oraz z progra mem zarysowanym w Wytycznych KC PZPR na VII Zjazd. W województwach leszczyńskim, pilskim i poznańskim wy brano już wszystkich delegatów na konferencje wojewódz kie, a w dużych, liczących ponad 700 członków zakładowych organizacjach partyjnych — bezpośrednio delegatów na VII Zjazd PZPR. W piątek obradowały m. in. miejskie konfe rencje partyjne w Kaliszu i w Koninie.

KONIN

W konferencji przedzjazdowej uczestniczył m. in. I sekretarz Komitetu Wo jewódzkiego PZPR w Koninie — Tadeusz Grab ski.

Tematem obrad były osiągnię cia lat ubiegłych oraz stojące przed Koninem problemy. Pod kreślano, że w nowym podzia le administracyjnym Konin ja ko stolica województwa musi przyjąć na siebie również ro

lę centrum kulturalnego. Zwrą cano też uwagę na pełniejszą integrację Konina prawobrzeż nego z szybko rozbudowującą się jego lewobrzeżną częścią.

W czasie obrad wybrano de legatów na przedzjazdową Wo jewódzką Konferencję PZPR, która w Koninie odbędzie się w połowie listopada. (woj)

KALISZ

Ocena ważniejszych przed sięwzięć i omówienie nowych zadań miasta w roli woje wództwa były treścią obrad przedzjazdowej miejskiej kon ferencji PZPR w Kaliszu.

W dyskusji poruszano m. in. problemy służby zdrowia oraz zaopatrzenia miasta w wodę. W najbliższym czasie powstanie Spółdzielnia Lekar ska w Kaliszu, a w przyszłym roku — przychodnia między kładowa dla pracowników prze mysłu lekkiego. Obecnie w bu dowie jest nowy szpital wojewódzki.

W podsumowaniu dyskusji I sekretarz KW PZPR — Jer zy Kusiak mówił między in nymi o nowych zadaniach, ja kie spoczywają na instancji partyjnej i administracji mia sta w kontekście Wytycznych na VII Zjazd i na drodze rea lizacji programu dalszego po lepszenia jakości życia i ja kości pracy mieszkańców Ka lisza.

W czasie konferencji doko nano wyboru Komitetu Miejskiego PZPR w Kaliszu. I se kretem został Jerzy Węko wski. (par)

Zamachy w Argentynie

W pobliżu Buenos Aires do konano nieudanego zamachu na przywódcę głównej opoz ycyjnej partii w argentyńskim parlamencie, Ricardo Balbina. Samochód jego ostrzelany zo stał przez nieznanych spraw ców gdy Balbin udawał się na wiec w miejscowości Burzaco. Poprzedniego dnia dokonano także nieudanego zamachu na zastępcę szefa federalnej poli cji argentyńskiej Horacio Ro jasa. W zamachu tym uczestni czyło ok. 40 osób uzbrojonych w granaty i broń automatycz ną. (PAP)

„Lotek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawia damia, że w zakładach Małego Lot ka z dnia 22 bm. stwierdzono: 1. roz. z 5 trafieniami — wygrane po 190.657 zł; 1.521 roz. z 4 tra fieniami — wygrane po 1.316 zł i 47.172 roz. z 3 trafieniami — wy grane po 70 zł.

W dniu 29 października br. o bę dą się w studio TVP dwa loso wania Małego Lotka. Kupony opa cone podwójnie kwotą od 40 zł wzwyż biorą udział w losowaniu specjalnych atrakcyjnych premii w formie wycieczek: 10 na Wyspę Kanaryjskie, 20 do Jugosławii i 10 do Moskwy — w programie wic eczór sylwestrowy.

„Koziołki”

W I LOSOWANIU
7, 13, 27, 31, 42 (37)
W II LOSOWANIU
5, 21, 24, 27, 36 (37)
Końcówki banderoli:
60993, 0993 i 993

„Toto-Lotek”

W I LOSOWANIU
15, 24, 31, 33, 39, 43 (48)
W II LOSOWANIU
3, 8, 34, 35, 36, 43
Końcówka banderoli: 606486

POGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady mżawki. Rano mgły, zwa ższa w woj. południowych. Tem peratura maksymalna od 6 do 10 stopni. Wiatry słabe i umiarkowa ne na północy dość silne z kie runków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doreczeniela i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Elektryczna stymulacja serca przedłuża życie

W dniach 26—27 bm. odbywa się w Poznaniu ogólnopolski zjazd kardiologów. Jest to XXXI posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, zorganizowane przez poznański Oddział PTK. W zjeździe bierze udział około 500 naukowców i lekarzy-praktyków, w tym duża liczba gości zagranicznych, m. in. inżynierowie i technicy — przedstawiciele firm, produkujących aparaty do elektrycznej stymulacji serca.

Rosnąca na całym świecie liczba ludzi cierpiących na zaburzenia czynności serca, powoduje coraz większe zainteresowanie stymulacją elektryczną, które zostają im wszczepione podskórnie. Choć jest to zabieg stosunkowo prosty od strony techniki operacyjnej, to będące dotychczas głównie w użytku stymulatory akumulacyjne charakteryzują się niezbyt długą „żywnością”, gdyż mogą być wszczepiane tylko na 2—3 lata, po czym musi nastąpić nowy zabieg, nieobojętny przecież dla pacjenta. Dlatego przyszłość rysuje się przed nowym typem stymulatorów, opartych na energii chemicznej. Te stymulatory litowe mają „długą żywotność” od 8 do 10 lat, co pozwala na co najmniej trzykrotne zmniejszenie liczby ponownych wszczepień.

Oddział Kardiologiczny Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu, kierowany przez prof. dra med. Tadeusza Stasińskiego zyskał już duże doświadczenie w dziedzinie wszczepiania stymulatorów i korzystne wyniki leczenia pacjentów z ciężkimi wadami serca. Na oddziale tym wszczepiono już

ogółem 200 stymulatorów, a dwa spośród nich — to stymulatory litowe.

Problemy kardiostymulacji stają się coraz aktualniejsze — mówi prof. Tadeusz Stasiński. — Rozruszniki wszczepia się coraz większej ilości pacjentów. Zwiększa się bowiem liczba ludzi młodych ze wskazaniami do tego typu wszczepień. Zastosowanie stymulatorów litowych pozwala na zaoszczędzenie cierpienia pacjentów, a tego przecież staramy się uniknąć. Elektryczne stymulatory serca pozwalają ludziom na powrót do normalnego życia i codziennej pracy. Pacjenci — po wszczepieniu — wracają nawet do ciężkiej pracy fizycznej i są w pełni czynni zawodowo. Sam stymulator nie przeszkadza im w działaniach i nawet rolnicy, zajęci przy nieraz bardzo ciężkich robotach polowych, mogą być z powodzeniem wykonywać. Trwające obecnie posiedzenie naukowe, poświęcone głównie stymulacji elektrycznej serca, jest już trzecim, jakie organizuje poznański oddział Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

Obrady zjazdu toczą się w poznańskim Pałacu Kultury, a o jego randze i znaczeniu świadczy fakt, iż program przewiduje 116 referatów polskich i zagranicznych naukowców, wygłoszonych w toku obrad lub będących tematami kon-

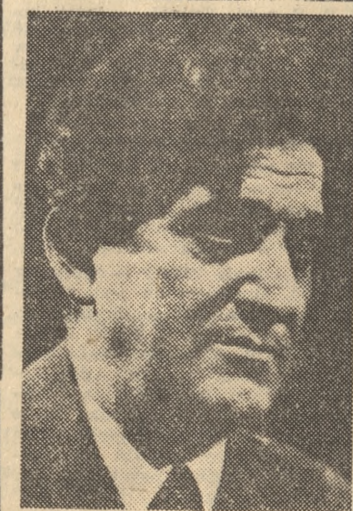
ferencji dyskusyjnych. Ich tematyka koncentruje się nie tylko na zagadnieniu elektrycznej stymulacji serca, ale i wokół innych problemów, związanych ze schorzeniami serca, jak bloki jedno i wielowłazkowe oraz bakteryjne zapalenie wsierdza. Eksperci — inżynierowie i technicy omawiają zagadnienia bioinżynierii stymulacji serca w Salę Błękitną, a producenci rozruszników eksponują własne wystawy sprzętu medycznego; wyświetlają oni również filmy prezentujące działanie stymulatorów i ich jakość. (wos)

Radzieccy uczeni o przyznaniu Sacharowowi Nagrody Nobla

Wybitni uczeni radzieccy — członkowie Akademii Nauk ZSRR opublikowali oświadczenie, w którym wyrażają oburzenie w związku z przyznaniem przez komitet parlamentu norweskiego do spraw Nagród Nobla nagrody pokoju członkowi Akademii Nauk ZSRR, Sacharowowi. Jego działalność — stwierdza oświadczenie — zmierza do podważenia pokoju i pokojowych stosunków między państwami oraz podsyłania nieufności między narodami.

Sacharow — głosi oświadczenie — stale opowiada się po stronie tych, którzy swymi agresywnymi poczynaniami niejednokrotnie zastraszali do ostatecznego napięcia międzynarodowego. Pod pozorem walki o prawa człowieka Sacharow występuje jako przeciwnik radzieckiej pokojowej polityki zagranicznej i ustroju socjalistycznego. Autorzy oświadczenia podkreślają, iż nie dziwi ich wrzawa wokół tej nagrody wszczęta na Zachodzie przez określone koła, które są zainteresowane w zlikwidowaniu odprężenia i wskrzeszeniu zimnej wojny oraz starają się wszelkimi sposobami skalować szczytne cele radzieckiej polityki zagranicznej, ciesząc się powszechnym uznaniem na całym świecie. Uczeni radzieccy uważają, że przyznanie Sacharowowi Nagrody Nobla ma charakter prowokacyjny.

Oświadczenie podpisało 72 uczonych — członków Akademii, wśród nich p. o. przewodniczący Akademii Nauk ZSRR Władimir Kotelnikow oraz Mstisław Kiełdysz i laureaci Nagrody Nobla — Nikołaj Basow, Aleksandr Prochorow i Nikołaj Siemionow. (PAP)



Józef Nowak
Fot. — Z. Januszewski

Józefa Nowaka nie trzeba bliżej przedstawiać, znamy go bowiem doskonale z teatru, telewizji, filmu, a także z estrady.

— Kiedy przesadził pan, że zostanie aktorem?

— Nie przesadzaj, jeśli powiem, że już w dziecięcych latach, kiedy to w przeciwnieństwie do większości moich rówieśników marzyłem tylko o scenie. Jeszcze jako chłopak występowałem w teatrze marionetek, zdobywając tam pierwsze doświadczenia. Po wojnie wszystko potoczyło się szybko i prosto: szkoła teatralna, dyplom, debiut. Celowości dokonano tak wcześnie, że wybrałem sobie, że dziś nie potrafię wyobrazić sobie życia bez teatru. Praca w nim, choć niezmiennie trudna, jest równie piękna i pasjonująca. Ponadto na co dzień dostarcza mi satysfakcji! Gdybym miał wybierać po raz wtóry, na pewno nie zmieniałbym decyzji.

— Scena, z którą jest pan najbardziej związany?

— Bardzo owocna jest praca



Okruchy czasu

Pisałem niedawno o skórze chleba, właściwie o małym jej skrawku, wyrzucanym wraz z papierową nalepką, metryczką piekarni. Kilkugramowy okruszek zdawał się nie wart podjęcia tematu, póki nie przemnożyło się go przez liczbę bochenków zjadanych rocznie w kraju. Wówczas ten niby okruszek zaciążył tonami marnowanej maki, przyklejonej pod papierem. Zwracali mi wówczas uwagę niektórzy czytelnicy: dla czego się czepiam piętli chleba, skoro marnujemy go znacznie więcej — całe bochenki wyrzucamy na śmietnik? Toteż mieli rację.

Dyskutowaliśmy więc wtedy wspólnie o skali, nie kwestionując słuszności problemu. Dzisiaj sprawa dnia stała się dyscypliną pracy. Nie dlatego, że to temat nagle modny, po prostu: „dobra praca, jej wysoka jakość jest jedynym źródłem wzrostu poziomu życia” — jak to określiła partia w swych Wytęczych na VII Zjazd. A dyscyplina, jest tej pracy właściwą formułą i strażnikiem.

I znów wypływa kwestia skali całego problemu. Mówi majster spóźnalskiemu, że stracił właśnie kwadrans ze swego czasu pracy, a ten odparowuje, iż wczoraj czekał na robocie od majstra przeszło pół godziny. Jeden mówi więc o „okruskach”, drugi zaś o „bochenkach” czasu nie przepracowanego. I obaj mają rację, skoro widzą, że czas ten został „wyrzucony” na śmietnik ogólnego marnotrawstwa. Byłby teraz zrobili rachunek własnego i wspólnego konta, byle przemnożyli je przez roboczy dzień i miliony zatrudnionych w gospodarczej gospodarce. I pomyśleli wspólnie nad tym, jak można tych strat uniknąć.

Spóźnalski może i ma wytumaczenie, że opóźnił się tramwajem, że — że zawiódł zaopatrzeniowiec lub kooperant i nie było dla jego pracownika materiału. Obrona ta — i oskarżenie zarazem innych — staje się ilustracją rozległości pojęcia społecznej dyscypliny, wzajemnych zależ-

ności codziennych. W tych związkach, pełnych dysproporcji i napięć, nie brak głębokich, obiektywnych przyczyn, które usuwamy drogą intensywnego rozwoju, zatem i skutki są trudne do szybkiego usunięcia. Ale czy wszystkie skutki, wszystkie przyczyny? Czy majstrów „nawala” kooperant każdego dnia i codziennie nie spóźnia się tramwaj do fabryki?

Za pięć lat nasz wspólny, całoroczny dorobek — dochód narodowy — ma być o 40 procent większy niż obecnie. Te pięć lat trzeba więc wypełnić dobrą robotą; wydajność pracy musi być zwiększona o 43—45 procent, jeśli chcemy osiągnąć wyższy poziom życia. Zintensyfikujmy naszą pracę technika i nowe inwestycje, polepszyjmy jakość organizacji. To będą złożone rezerwy pracy wydajniejszej. Ale pozostała jeszcze i powstawać będzie nadal proste rezerwy — czasu pracy niedokonywanej. Będą się one pojawiać zwłaszcza wtedy, jeśli uznamy, że nie warto zbierać „okruszków” czasu, skoro idą na śmietnik całe „bochenki”.

Teraz właśnie trwa kampania o odzyskanie tych godzin i dni. Stają się one coraz cenniejsze, więc przecie jest dzisiaj warta przepracowana godzina w przemyśle niż lat temu parę, będzie jeszcze droższa za lat pięć, bo coraz wydajniej szły się nasz warsztat. Policzona i wyceniona już tak została każda nasza godzina robocza w planach najbliższego pięcioletnia rozwoju. Przeliczona przyszły czas pracy górnik, hutnika, transportowca — np. na stal dla budowy, czas rolnika — na kilogramy mięsa, prace włókiennika — na metry materiału. Zbilansowano też potrzeby i możliwości. A co będzie, jeśli nie wszystkie te godziny zostaną rzeczywiście przepracowane?

Mamy właśnie ten problem: np. w pierwszym półroczu br. statystycznie każdy z robotników nie przepracował 105 godzin oprócz urlopu. To są dwa tygodnie

robocze, które wypadły z przewidzianego czasu pracy. Różne są przyczyny tej absencji: choroba, opieka nad rodziną, oddelegowanie kogoś do... pracy społecznej lub też zwracanie — bume lancetwo. Dziwić się, że tutaj właśnie szukamy rezerwy, prostych, bo łatwych do odzyskania — „dodatkowych” rak do pracy? Że chcemy eliminować naciągane zwolnienia lekarskie, nadmiar pracy społecznej w czasie godzin pracy zawodowej, że chcemy się pozbyć bumelantów?

Do tych prostych rezerw nie tylko w lepszym zagospodarowaniu czasu roboczego w fabryce, albo w uproszczeniu obiegu dokumentów po urzędzie. Tkwią one wszędzie, gdzie występuje marnotrawstwo pracy już uprzedmiotowionej: w rozrzuconej gospodarce materiałami i maszynami, w gromadzeniu zbędnych zapasów, czy w wydatkowaniu ziółówek na nieprzeżyte lub urojone potrzeby.

Gdy tak więc zebrać w jedno te wszystkie okruski minut i godzin nieprzepracowanych bezzasadnie, lub roboty źle wykorzystanej, urosną z tego setki tysięcy roboczodniówek, które można i trzeba szybko odzyskać. Są to najprostsze sposoby podniesienia ogólnego poziomu wydajności pracy.

Najprostsze — więc najtańsze, wymagające jedynie zrozumienia społecznej konieczności oraz dyscyplinowania każdego z nas. Ten rozkruszony tu i ówdzie czas, trzeba skrzętnie zbierać. Przecież to część dochodu dochodu narodowego. Obdzielić nim przyjdzie wszystkich według możliwości, nie pomniejszając więc bochenka... przed spożyciem

ZBILUT SEK

Studenci pomagają budowlanym

Sytuacja mieszkaniowa studentów środowiska poznańskiego jest od wielu lat trudna. Obecnie w domach akademickich można zakwaterować niespełna 8 000 osób, podczas gdy w grodzie nad Wartą uczy się ponad 13 000 studentów spoza Poznania. Liczba kwater prywatnych udostępniających studentom nie zaspokaja ich potrzeb.

Konieczne jest więc przyspieszenie budowy domów studenckich, co jednak ze względu na brak dodatkowych mocy przerobowych w przedsiębiorstwach budowlanych nie jest łatwe. Jesienią roku 1974 znaleziono wyjście, które okazało się trafne i owocne. Postanowiono wciągnąć samych studentów do budowy akademików. Powołano Środkowy Sztab do spraw Budowy Domów Studenckich, w którego skład weszli przedstawiciele

Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej oraz Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu, Zarządu Wojewódzkiego SZSP, dyrekcji PPB-2 i PPB-3 oraz Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Poznania.

W listopadzie roku 1974 ZW SZSP podpisał 3-letnie umowy z PPB-2 i PPB-3 dotyczące udziału studentów w budowie obiektów dla szkolnictwa wyższego, w zakresie prac fizycznych, nie wymagających fachowych kwalifikacji.

Już po kilku dniach pierwsze grupy studenckie przystąpiły do pracy na budowach domów studenckich dla Politechniki i Akademii Wychowania Fizycznego przy ul. Serafitek, dla Akademii Rolniczej przy ul. Obornickiej, dla Akademii Medycznej przy ul. Przybyszewskiego. Do czerwca roku 1975 około 2 500 studentów przepracowało łącznie ponad 77 000 roboczogodzin, wykonując prace wartości 2,5 mln zł. W okresie wakacji — od lipca do końca września — na budowach DS-ów pracowało 600 nowo przyjętych studentów, odbywając praktyki robotnicze.

W październiku na poszczególne budowle weszły już kolejne grupy studentów. Wykonują oni wszelkie prace pomocnicze związane z wykonaniem robót ziemnych, betonowych, wykończeniowych, a także usług transportowych i porządkowych. Są to niejednokrotnie prace najprostsze, a jednocześnie sprawujące przedsięwzięciem budowlanym najwięcej kłopotów. Praca studentów w dużym stopniu przyczynia się do terminowego realizowania harmonogramu robót na budowach. Pierwszym rezultatem pomocy studentów w budowie obiektów akademickich jest oddanie 832 miejsc w domu studenckim Akademii Medycznej przy ul. Przybyszewskiego.

Praca na budowach jest jednocześnie szkołą wychowania społecznego. Studenci poznają pracę pracowników budownictwa i mają możliwość wymiany poglądów w bezpośrednich kontaktach z młodzieżą robotniczą. W ten sposób hasło rzucone przez organizację SZSP-owską „Udział w budowie obiektów akademickich — ambicją każdego studenta”, przynosi materialne i społeczne korzyści. (gra)

F. J. Strauss o porozumieniu RFN z Polską

Dziennik „Die Welt” ujawnił 25 bm. treść listu przywódcy bawarskiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU), Franza Josefa Straussa, skierowanego do wszystkich członków frakcji chadeckiej oraz do premierów krajów rządzonych przez CDU/CSU, w którym wyzywa do odrzucenia w Bundestagu i w Bundesradzie porozumienia z Polską. Strauss usiłuje wpłynąć na tych deputowanych chadeckich, którzy wykazali odmienne od jego własnego stanowisko wobec podpisania w 1970 roku układu o podstawach normalizacji stosunków między Polską i RFN, wywołując obie partie chadeckie do odrzucenia porozumienia zawartych w Helldorfu przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i kanclerza RFN Helmuta Schmidta i podpisanego podczas niedawnej wizyty bawarskiego ministra spraw zagranicznych, Hansa-Dietricha Genschera w Warszawie.

Nawiązując do listu Straussa, rzecznik CDU, Willi Weiskirch, oświadczył w sobotę, po rozmowie z przewodniczącym tej partii, Helmutem Kohlem, że gremia kierownicze CDU, zanim zajmą stanowisko wobec porozumienia z Polską, raz jeszcze zbiorą się na naradę. Występując w sobotę w Friederichshafen, przewodniczący frakcji SPD w Bundestagu, Herbert Wehner, zarzucił Straussowi chęć podważania umysłów. Z kolei burmistrz Bremy, socjaldemokrata, Hans Koschnick w wywiadzie dla telewizji Bełina Zachodniego, wyraził nadzieję, że premier rządu krajowego, Nadrenii-Palatynatu, Helmut Kohl, wykaże tyle odwagi, aby poprzeć w Bundesradzie porozumienia z Polską. Koschnick uważa, że porozumienia zaakceptuje także Saara. (PAP)

Takiemu to dobrze...

ROZMOWA NA ŻYCZENIE

— Oczywiście, warszawski Teatr Dramatyczny. Występuje w nim od dwudziestu lat. Nie prowadzę wprawdzie statystyki, ale w przybliżeniu mógłbym określić, że uczestniczyłem w około 120 premierach i 5500 spektaklach.

— Najważniejsze zadanie aktora przy opracowywaniu nowej roli?

— Bezsprzecznie, stworzenie koncepcji sposobu gry, jakże odmiennego dla poszczególnych sztuk teatralnych. Im większych przysparza to trudności tym lepiej, gdyż niesychanie wówczas mobilizuje aktora. Poszukiwania najlepszych rozwiązań trwają kilka, a niekiedy kilkanaście dni. Jeśli stanowią wyłącznie własny udział, ich wynik bardzo satysfakcjonuje. Bywa również, że myśl podrzuci reżyser i trzeba ją rozwinąć.

— Jak i kiedy uczy się pan tekstu?

— Zawsze w jednakowy sposób: wstaję codziennie o szóstej rano, a ponieważ tekst potwarzam na głos, zamykam się w... kuchni, by nie przeszkadzać rodzinie. Zwykle wychodzę stąd po dwóch, trzech godzinach.

— Rola, o której szczególnie pan marzył?

— Na egzamin dyplomowy wybrałem rolę Jaska z „Wesela” Wyspiańskiego. Już wtedy bardzo chciałem ją zagrać. Po dziewięciu latach marzenie się spełniło, a kolejnych tego rodzaju marzeń po prostu nie mam.

— Bardzo owocna jest pana

współpraca z filmem. Od kiedy się ona datuje?

— Debiutowałem w 1951 roku niewielkim epizodem w „Przygodzie na Mariensztacie”. Od tego czasu nakręciłem ponad sto filmów, w tym również telewizyjnych. Bodaż najtrudniejszym była dla mnie „Celuloza”, w której powierzone mi rolę Szczesnego. Mimo młodości wieku, grałem przecież dojrzałego mężczyznę. Wynikały stąd różne problemy, które starałem się jak najlepiej na planie rozwiązywać. Tym większą radość sprawiła mi — przyznana za tę właśnie rolę — nagroda państwowa.

— Czy występując na festiwalach piosenki odczuwa pan tremę?

— O, tak! Gdy wchodzę na estradę, choćby w Kołobrzegu, to doprawdy uginają mi się nogi. Niekiedy chciałbym nawet z niej uciec... Potem, gdy zaczynam śpiewać, ów strach z każdym taktom szybko mija.

— Teatr, telewizja, film, estrada absorbują na tyle, że jest pan chyba gościem w domu?

— Niestety. Każdy dzień wypełniony bywa praktycznie od rana do wieczora. Terminy poszczególnych zajęć przeplatają się na wzajem i nierzadko dzieli je tylko kilkanaście minut przerwy.

— Zapewne na co dzień spotyka się pan z licznymi przejawami popularności. Czy wszakże nie są one trochę kłopotliwe, bądź męczące?

— Początkowo wszelkie tego typu sytuacje bawiły mnie. Te

raz przyzwyczaiłem się i jakoś nie przeszkadzają. Pamiętam, kiedyś w szpitalu, w którym przebywałem na obserwacji, spacerowałem korytarzem. Miłając mnie kobieta powiedziała wówczas krótko, ale nie sądzę, by złośliwie: — Takiemu to dobrze. — Cóż miałem jej powiedzieć? Uśmiechnąłem się tylko.

— Czym się pan najchętniej zajmuje podczas urlopu?

— Wędkarstwem, które jest moją pasją. Mogę pochwalić się niezłymi wynikami, między innymi ponad sześciokilogramowym łososiem i niewiele lżejszym szczupakiem.

— Bardzo rzadko mamy okazję widywać pana w Poznaniu. Dlaczego?

— Proszę wierzyć, że mimo wielu zaproszeń, z braku czasu, dopiero w tym roku udało się je zrealizować. Brałem udział w poznańskim koncercie z okazji 31 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, a także kilku spotkaniach. Moje premierowe występy w Grodzie Przemysławu zostały przyjęte bardzo życzliwie.

— Najbliższe pana plany?

— Próby do premiery w Teatrze Dramatycznym, udział w seryjnym filmie telewizyjnym „Dyrektorzy” i komedii „Książka ułomny”. Przygotowuję też piosenkę na festiwal opolski.

Rozmawiał:
ANDRZEJ PIECHOCKI

TEATRY

LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — g. 17 „Janosik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Węgorz za 300 milionów” (wł. 15 l.), g. 16, 18 „Lancelot” (fr. 15 l.), g. 20 „Szeptki i krzyki” (szw. 18 l.).
APOLLO — g. 14 „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (USA b.o.), g. 16.45, 19.45 „Dzień szaleństwa” (ang.-fr. 15 l.).
BALTYK — g. 9.45, 12.30, 15.15, 18, 20.30 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Z własnej i nieprzymuszonej woli” (rum. 15 l.), g. 20 „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Oszukany” (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 11, 13, 15, 17 „Pojedynek na wietrze” (jap. 18 l.), g. 19 „Spartakus” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30 MDEK „Kłaps” (seans zamknięty), g. 20 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Piosenka z tawerny” (jap. 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Sugarland Express” (USA 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Noc na Karłszteinie” (czes. b.o.).
PANCERNIAK — g. 18 „Krzyżacy” (pol. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Doktor Judym” (pol. 15 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Och jaki pan szalony” (ang. 15 l.).
TECZA — g. 17 seans zamknięty DKF „Rozmowa” (USA).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Absolwent” (USA 18 l.).
WILDA — g. 15, 17.30, 20.15 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wykopalska Pompei”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-17.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal Ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735, wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Położn.-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszkowa 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurujący: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornikowa 24, Słowiańska, Starołęka, 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowcy; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Musical po polsku; 9.05 Dla kl. I i II (j. polski); „Karolcia” słuch.; 9.25 Słynne radiotelefony zespoły ludowe; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Rozmowy nad Christa” 1. fragm. 17 pow.; 10.40 Jazz Jamboree 74; 11 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górniki” express muzyczny; 11.35 Białystok na muzycznej antenie; 12.25 Białystok na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13. Spiewają polskie zespoły amatorskie; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 F. Janiewicz — V Konc. skrzypcowy e-moll; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Wiesz tańczy i śpiewa; 14.30 Rytm nastolatków; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Różne arie, różne głosy; 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 16.06 „U przyjaciół” — nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Z polskiej fonoteki; 17 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora — K. Lipiński; 18 Muz. i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Muzyka; 19.30 Transmisja z Filharmonii Narodowej finału IX Międzynar. Konkursu im. F. Chopina; 22.20 Muzyka Wschodu — Indonezja; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital J. Strzeleckiej; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Gra Shizuki Ishikawa.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21.05, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Wesołe mel.; 8.35 My 75; 8.45 Pieśni i tańce bułgarskie w opr. artysty; 9 Z nagrań Lidii Kozubek; 9.20 Opulskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „W starych Kielcach” fragm. książki J. Jermaznowskiego; 10.20 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu pod dyr. E. Karda; 10.40 Sprawy codzienne — sprawy rodzinne „Młode małżeństwo”; 11 Dla kl. I lic. (j. polski); „Michelangelo Buonarroti” słuch.; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność; 11.45 Od Tatr do Baltyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 „Kształcenie i wychowanie” — W młodych — nadzieje... czyli o kształtowaniu postaw młodzieży; 13.20 Muzyka; 13.35 „Lekcja rewolucji”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestycyjnych

Na Winogradach

Mniej kłopotów z wodą i ogrzewaniem

Dostawa ciepłej wody do mieszkań na Winogradach, zwłaszcza na Osiedle Przyjaźni jest nieregularna. Przed południem jest jej na ogół pod dostatkiem. W godzinach późniejszych, kiedy wzrasta zapotrzebowanie, ciśnienie słabnie i wtedy z kranów płynie zimna woda. Zdarzają się też przypadki pęknięcia rur, co powoduje zalewanie mieszkań.

Dobrze się więc stało, że inwestor Winograd — Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, zorganizowała naradę poświęconą tym kłopotom, głów nie zaś znalezieniu sposobu ich likwidacji.

Przyczyną braku ciepłej wody — przede wszystkim w „godzinach szczytu” — jest między innymi niewystarczające ciśnienie, wytwarzane w pompowniach elektrociepłowni na Garbarach MPEC już trzy lata temu zgłaszało konieczność budowy nowej pompowni. Niestety, nie przystąpiono do realizacji tego przedsięwzięcia (mimo, iż zaplanowane było na ten rok).

Na niedostatek ciepłej wody, a także na niedogrzanie niektórych mieszkań na Winogradach wpływa też jego położenie — na końcu odgałęzienia, które biegnie od głównej cieplnej magistrali.

MPEC podjęło środki zarad

cze, wykonując nowe odgałęzienie, prowadzące bezpośrednio do Osiedla Przyjaźni. Podłączenie do niego budynków miało nastąpić w piątek, 24 bm. Powinno to poprawić sytuację, ale nie na tyle, aby o każdej porze dnia z kranów płynęła ciepła woda. W niektórych godzinach może nadal występować jej niedobór.

Wobec tych trudności musi zastanawiać, fakt dlaczego osiedla Winogrady nie podłącza się do elektrociepłowni na Karolinie? Otóż jest to niemożliwe, bowiem jej rozruch może nastąpić tylko przy niższych temperaturach (około -7 st. C) oraz przy minimalnym obciążeniu 60 Gcal/h. Przy obecnej temperaturze nie byłoby gdzie skierować „produkowanego” przez Karolin ciepła.

Kłopoty mieszkańców Winograd pogarszają jeszcze przecieki z rur. Po zaledwie 2 latach użytkowania rury są tak skorodowane, że tworzą się w nich dziury. Tymczasem wytrzymałość rur, obliczana była na... 15 lat.

Zgodnie z zarządzeniem władz centralnych likwidowa nie skutków korozji (w 3-letnim okresie gwarancyjnym od chwili zakończenia budowy danego obiektu) należy do przedsiębiorstw budowlanych. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, nie mogąc doczekać się wymiany rur przez wykonawcę, we własnym zakresie przystąpiła do prac. W przyszłym roku dla przyspieszenia tych robót, utworzy się specjalną ekipę instalacyjną.

I ostatnia sprawa omawiana na wspomnianej naradzie. PSM wymienia w tym roku w mieszkaniach na Winogradach zniszczone kryzy. Było to konieczne dla zachowania we wszystkich mieszkaniach równomiernej temperatury. Wielu jednak lokatorów unie mogło założyć kryzy do grzejników. Z tej przyczyny w niektórych mieszkaniach jest za gorąco, w innych — zimno. (an)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 18 otwarcie wystawy grafiki Ericha Brauera (Austria) oraz wystawy tkanin Pam Dekema-Sturm (Holandia) w salonach BWA — Stary Rynek „Arsenal”; ● godz. 18 odczyt pt. „Pozauniwersyteckie kształcenie socjologów” — ul. Marchlewskiego 124/126, sala C-1; ● godz. 18 red. Zbigniew Szumowski wygłosi wykład pt. „Echa Wielkiego Października w Poznaniu” w Pałacu Działyńskich — Stary Rynek 79, ● godz. 19 — Młodzieżowy Klub Kultury — ul. Dzierżyńskiego

22.55 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Graj kapelo, graj od ucha; 16 „Organizacja i zarządzanie”; 17.20 „Przechadzki po Poznaniu”; 17.45 Poniędzialne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Przemiany; 19 Libre Vermell — 14-wieczny rekopis z klasztoru Montserrat w Katalonii — „Czerwona Księga”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Ragtime Ensemble na Festiwalu w Bergen (stereo na UKF); 20.30 Notatnik kulturalny; 20.45 Konc. w 150 rocznicę urodzin J. Straussa (stereo ogp. na UKF); 21.55 Teatr Poezji „Maria” A. Malczewskiego; 22.55 Muzyka kantatowa i oratoryjna XX wieku; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz Jamboree 75 — reportaż 7.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM WŁASNY NA UKF 69.74 MHz: 16.15 Program stereof.; 19.45 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w niedzielę J. Fedorowicz; 7.40 Muzyka zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Werbie żelobne dla Rancas” — odc. pow.; 9.10 Od pierwszego nagrania Niebiesko-Czarni; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 S. Rachmaninow — poemat symf. „Wyspa umarłych”; 10.15 Piosenki ze Skandynawii; 10.35 W duecie i w trio M. Vitous; 10.50 „Mnich” — 26 odc. pow.; 11 Z nowej płyty Raimonda Paula; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 W duecie i w trio — Keith Jarrett;

Estetyczne

kosze do śmieci

W tych dniach nadeszło do Poznania 100 sztuk koszy do śmieci z przedsiębiorstwa gos podarki miejskiej w Cottbus, w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Pierwsze z nich Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, które jest ich użytkownikiem, ustawiło na Rondzie Kopernika. W naj bliższych dniach pojawiają się one m. in. na ul. Czerwonej Armii i Starym Rynku.

Kosze, na które składa się obudowa betonowa i wkład plastikowy w kolorze zielonym są estetyczne i praktyczne w opróżnianiu. (a)



Automaty są na razie atrakcją — wkrótce jednak znajdą się i w innych placówkach. Fot. — H. Kamza

ODPOWIADAMY

Danuta Tomczak. — Z nadesłanego wiersza nie skorzystamy. (3360)
Zmarłona stała czytelniczka „Głosu”. — Niestety, nie wiemy. Może inny kamieniarz znajdzie na to radę? (3360)
Helena Pajderska. — Radzimy zwrócić się do Specjalistycznego Ogniska TKKF „Orzeł” w Pałacu Kultury, Czerwonej Armii 80.82 pok. 347. Tam otrzyma Pani dokładne informacje. (3362)
Fabian R., Poznań. — Mamy dla Pana wyjaśnienie z Politechniki Poznańskiej. Prosimy podać swój dokładny adres. (2893)
P. P. z ul. Mylniej. — Jeżeli kora le są prawdziwe może kupi je Spółdzielnia Pracy „Juwelia” w Poznaniu, plac Wolności 5. Spółdzielnia ta zajmuje się bowiem skupem kamieni jubilerskich. (3305)

go 290 zaprasza na spotkanie z Bohdanem Łazuka i Tadeuszem Rossem; ● godz. 21 recital Beaty Artemskiej w Domu Kultury „Pod Lipami” — Winogrady;

● W salonie TMMP — Stary Rynek 10, eksponowana jest wystawa pt. „Transpozycja dźwięku na środki plastyczne”; ● w klubie MPK — ul. Ratajczaka 39 — wystawa malarstwa C. H. Anderssona (Szwecja); ● Biblioteka Główna UAM — ul. Ratajczaka 38-40 zaprasza na wystawę poświęconą setnej rocznicy urodzin wybitnego, szwajcarskiego psychologa Carla Gustava Junga.

dukcji” (kol.); 13.55 — NURT — Nauki polityczne: „Partie polityczne i systemy partyjne”. Wykładowca: doc. dr M. Sadowski; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Dla dzieci — Zwierzyńiec (kol.); 17.40 — Echo stadionu; 18 — „Dzień po dniu”, odc. 7: „16 lipca — piątek” — film ser. prod. radz.; 18.55 — Reklama (kol.); 19 — „Szare na złote” — „Mam pomysły”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr Tu na świecie — Kardys Szakony; 1. „Gdybyś została w domu”; 2. „W pokoju” (spektakl TV węgierskiej); 21.20 — Panorama; 22 Dziennik (kol.); 22.15 — Reklama (kol.); 22.25 — Wiadomości ci sportowe; 22.35 — Relacja z Konkursu Chopinowskiego (kol.).

PROGRAM II: 17.15 — „Jesiń w Austrii” (kol.); 17.45 — Z cyklu: „Urania”; 18 — „Czy każdy może zostać wynalazcą?” — program TV NRD (kol.); 18.20 — „Moskiewskie gwiazdy” (kol.); 19 — „Echo tygodnia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Świat, obcy, je, polityka”; 21 — „Jadę do Iranu” — program z okazji święta narodowego Iranu; 20.50 — „Złota Tarka-75” — gra Traditional Jazz Studio — Praha (kol.); 21.10 — „Nasi dobrzy znajomi” — z cyklu: „Przyjaźnielskie wizyty”; 21.40 — „24 godziny” (kol.); 21.50 — „W barokowym nastroju” — program muzyczny; 22.40 — NURT — Matematyka — Omówienie programu klasy I — cz. II. Wykład prof. dr. Zbigniewa Smańdźnego; 22.50 — Język angielski w nauce i technice, 1. 4 (powt.) — Kurs dla zaawansowanych.

Po kapitalnym remoncie

Poczta przy ul. Kościuszki jedną z najlepiej wyposażonych

Po wielomiesięcznym, kapitalnym remoncie poczty przy ul. Kościuszki 77 — który jednak ani na chwilę nie przerwał jej działalności — stała się ona nowoczesną placówką i oznaczona została numerem 1.

Mieści się na dwóch kondygnacjach — zaadaptowano do celów urzędu pomieszczenia, w których przez wiele lat mieścił się sklep spożywczy. Tak więc na parterze przyjmują się klientów, zamierzających wysłać paczki oraz listy, na piętrze zaś mieszczą się okienka uniwersalne, gdzie dokonać można wszelkiego rodzaju rozliczeń pieniężnych.

Tam też usytuowano stanowisko telekomunikacyjne. Jednym punktem zamawiania rozmów międzymiastowych, trzy rozmównice oraz automatyczne telefony: 2 zwykle do rozmów miejscowych i 4 tak zwane strefowe, przy pomocy których łączyć się można bezpośrednio z innymi, wyznaczonymi miastami. Nowością wprowadzoną na tej poczcie są automaty do rozmieniania pieniędzy oraz do sprzedawania znaczków, kopert i kartek.

W sumie przebudowa urzędu przysporzyła mieszkańcom śródmieścia 6 dodatkowych okienek i uczyniła z tej placówki jedną z najładniejszych i najlepiej wyposażonych w Poznaniu.

Imprezy na Ratajach

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” organizuje w najbliższych dniach szereg ciekawych imprez dla mieszkańców Rataj.

W poniedziałek, 27 bm. o godz. 18 w Osiedlowym Domu Kultury „Na Skarpie” zaprasza na „Jazzowe zaduszki”. 28 bm. o godz. 18.30 w Domu Złotej Jesieni na Osiedlu Powstań Narodowych można posłuchać wspomnień z podróży do Włoch. Tego samego dnia, także o godz. 18.30 w Domu Kultury ZMS na Osiedlu Piastowskim wystąpi teatrzyk satyryczny „Dziadki”. (a)

tu się kupuje

Poznańska GIEŁDA SAMOCHODOWA zlokalizowana przy ul. Bema, miała wczoraj poważnego konkurenta w postaci Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych. Może również nie najlepsza pogoda wpłynęła na słabą frekwencję.

W grupie polskich „Fiatów” najwięcej było przedstawicieli modelu 125p. Za „MR-75” żądano 210 000 złotych. Był on wyposażony w silnik o pojemności 1500 ccm, ten sam wóz, ale z silnikiem 1300 ccm wyceniono na 205 000 zł. Starsze modele „Fiatów” 125p były nieco tańsze, o około 10 — 20 000 złotych za wozy z 1974 roku i 30 — 40 000 złotych za roczniki 1973 i 1972. „Fiat” 125p z silnikiem 1300 ccm z 1970 roku kosztował 105 000 zł.

Były też Fiaty 126p, nadal w bardzo wysokiej cenie w granicach 105 — 115 000 zł, a także 127p (rocznik 1974 był wyceniony na 175 000 zł). Z innych wozów rodzimej produkcji, sporo było „Syren”, „103” z 1965 roku wyceniona była na 33 000 zł, „104” z 1971 i 1972 roku kosztowały od 45 do 60 000. „Warszawy” — ceny bardzo zróżnicowane w granicach 40 — 60 000 zł, ale i wozy również mocno zużyte.

Z wozów importowanych najwięcej zainteresowania wzbudzały „Trabanty”, które kosztowały od 75 000 zł za rocznik 1973 do 50 000 — wozy wyprodukowane w latach 1966 — 67. „Wartburgi” raczej starsze typy, ale większość z nich doprowadzona do stanu „na wysoki polski”. Ceny bardzo różne, rocznik 1964 kosztował 50 000 zł, natomiast z 1970 r. — 100 000 zł. Mało tym razem było „Moskwiczów”. Zauważyliśmy również samochody marki „Skoda” (ceny bardzo zróżnicowane i chyba nieco za wysokie) oraz kilka wozów produkcji zachodniej.

INFORMACJA EKSTRA: od pewnego czasu obserwujemy — nie dozwolone naszym zdaniem — praktyki właścicieli wystawianych na sprzedaż pojazdów, którzy nie umieszczają na przedniej szybie kartki z wypisaną ceną, rocznikiem i przebiegiem kilometrów. Nasze spostrzeżenia potwierdza obsługa giełdy, dodając iż jest to zjawisko coraz bardziej nagminne. Wydaje się, że w razie stwierdzenia takiego wykroczenia, należy po prostu samochód usunąć z terenu, na którym odbywa się giełda samochodowa.

W mgliste sobotnie przedpołudnie, odwiedziliśmy tym razem poznański RYNEK LAZARSKI. Naszą wędrowkę rozpoczynamy od stoisk z kwiatami, jako że przecież już za kilka dni Święto Zmarłych.

Sporo oferowano w sobotę wieńców. Kosztowały one od 100 do 150 złotych, ale ich jakość i wygląd estetyczny nie zawsze usprawiedliwiał tak wysokie ceny. Niektóre były po prostu bardzo tandetne. Oferowano również chryzantemy, jednak wyjątkowo ciekawe. Wielkie, złote lub w nieco jaśniejszych odmianach kule, prezentowały się efektownie. Ceny od 17 do 20 złotych za sztukę. Sporo było też sztucznych kwiatów (kiepskie imitacje) oraz mniejszych i większych bukietów składających się głównie z polnych kwiatów. Kosztowały one na ogół po 5 złotych za pęczek. Nie było natomiast białych chryzantem w doniczkach. Pojawia się zapewne w tych dniach.

W części owocowo-warzywnej Rynku Łazarskiego królowały jabłka. Tych owoców było najwięcej, kosztowały od 8 do 12 złotych za kilogram. Były też gruszki: 6 — 10 zł oraz orzechy: 40 zł za kilogram. Z warzyw widzieliśmy marchew — 3 złote pęczek, pomidory — 35 złotych kilogram, cebula — 8 zł, kartofle — 1,80 za kilogram, kalafiory od 2 do 10 złotych za sztukę. Była też wspaniale pachnąca kapusta kiszona — za 7 złotych kilo i pieczarki, drogie — 57 złotych za kilogram.

INFORMACJA EKSTRA: w części Rynku Łazarskiego gdzie sprzedaje się przeróżne starocie tym razem zwróciliśmy uwagę na duże ilości odzieży roboczej (niestety wyglądającej jak by przewieziono ją na Rynek prosto z magazynu) i towarów wyprodukowanych w NRD. (s)

tu się sprzedaje

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU
ARTYKUŁAMI
PAPIERNICZYMI
I SPORTOWYMI
W POZNANIU

OFERUJE

DO SPRZEDAŻY
PRZEDSIĘBIORSTWOM
PAŃSTWOWYM
NA RACHUNKI
DUŻY WYBÓR
**MASZYN BIUROWYCH
DO LICZENIA**

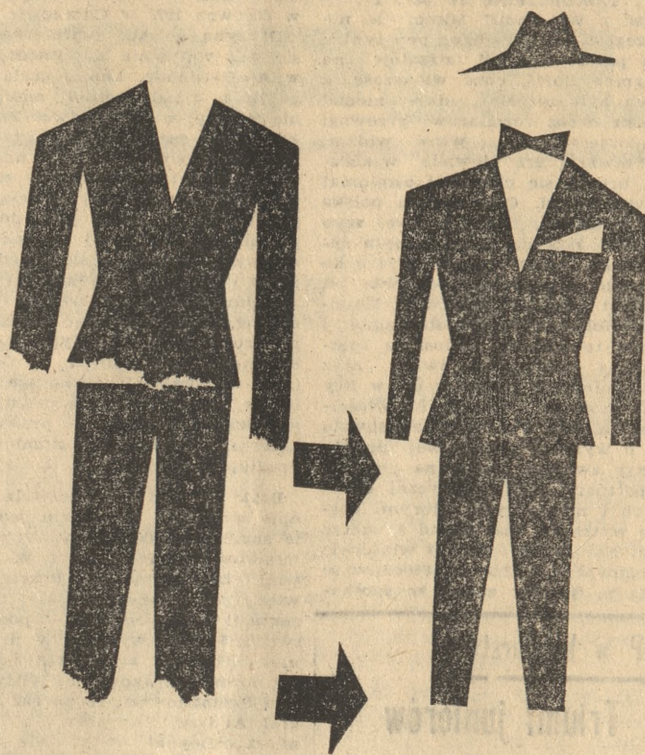
W SKLEPIE
KOMISOWYM nr 58

W POZNANIU
ul. DĄBROWSKIEGO 15.

UWAGA – NOWOŚĆ!

UWAGA – NOWOŚĆ!

SKORZYSTAJ Z USŁUG
PÓŁPRZEMYSŁOWYCH – NIEWYKOŃCZONYCH
KRAWIECKO-FUTRZARSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY – „MODA”
ul. Walki Młodych 19c



W CIĄGU
TRZECH DNI
MOŻESZ
ODEBRAC
GOTOWE
UBRANIE
PLASZCZ
KURTKE
LUB
MARYNARKE
SKÓRZANĄ
DOPASOWANĄ
DO SWOJEJ
SYLWETKI

5638-K1

Praca Nauka

Mełczyzna poszukuje pra-
cy w domu. Adres wska-
za „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 27135g.

Potrzebna dochodząca –
1 X tygodniowo. Sołacz,
Litewska 16, parter.
27105g

Przemyśle dozorstwo – wa-
runek mieszkaniowy. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 27207g.

Geometrii wykresowej kon-
sultacje wykładowca. Po-
rządny, tel. 637-29.
24785g

Kupno Sprzedaż

Kupię stare monety, ku-
tel do piwa, szablę, szty-
let, broń. Umińskiego 7a
m. 30 (od czternastej).
24855g

Poznańskie Zakłady Drobiarskie
w Poznaniu, ul. Wykopy 2/4
zakupią wzgl. wydzierżawia

BUDYNEK NIEZAMIESZKAŁY

na cele biurowe

Oferty prosimy składać w Dziale Admini-
stracyjno - Gospodarczym n/Zakładu pod
w/podanym adresem. 5645-K1

Sprzedam stóg słomy –
żytnio - pszennej, wiąza-
nej prasą, platformę du-
żą konną, Stanisław Drob-
nik 64-320 Buk, Wielko-
wiejska 17. 1344p

Wózki dziecięce – całko-
wicie składane, wkłady
spacerowe poleca Wy-
twórnia, Orzeszkowej 13.
28523g

Samochody

„Fiat” 7 ton ciężarowy
sprzedam lub zamienię
na samochód osobowy.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 26388g.

Fiat Mr-75 lub podob-
nej klasy nowy – mały
przebieg po wypadku ku-
pię. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27305g.

Warszawę 223 w dobrym
stanie sprzedam. Plewi-
ska, ul. Grunwaldzka 12
po godz. 16. 28233g

Auto - Service specjall-
styczny zakład konserwa-
cji podwozi Przeźmiero-
wo Szosa Poznańska 3
dawniej Poznań, Kraszew-
skiego 30 wykonuje trwa-
łe, gwarantowane antyko-
rozcyjne zabezpieczenia sa-
mochodów. 23668g

Fiat 126p zaraz kupię.
Telefon 405-73. 27321g

Sprzedam Fiat 125p 1500,
rok prod. 1971. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27152g.

Lokale

Zamienię lokal rzemieślni-
czy w centrum Krakowa
na podobny w Poznaniu.
Oferty: „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 26199g.

Mieszkanie własnościowe
w Poznaniu – pilnie ku-
pię. Radosz, Zielona Gó-
ra, Staffa 9/9, tel. 23-46.
2398-K2

Zamienię M-2 Winogrody,
VI pr. (2 windy, wieżo-
wiec) na M-2 na Rata-
jach. Oferty Osiedle Le-
cha 57 m. 7. 27128g

Nieruchomości

Domek na peryferiach
Poznania kupię. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 26872g.

Pilnie sprzedam po cenie
umarkowanej wille kom-
fortową 5-pokojową wol-
nostojącą przy komunika-
cji tramwajowej z dużym
ogrodem 850.000 zł, podob-
ną inną blisko Poznania
750.000 przy komunikacji
autobusowej, inną cztero-
pokojową w dzielnicy let-
niskowej 600.000, resztów-
kę z dużym parkiem na-
dającą się na hodowlę li-
sów lub drobiu 550.000.
Zgłoszenia Adamski Poz-
nań, Matejki 33a. 28270g

Sprzedam okazję na
przedmieściu Poznania
duży dom, sadem 4000 m.
Nadaje się na ogrodnict-
wo, hodowlę, warsztat.
Wolne mieszkanie, dwa
pokoje, kuchnia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 26805g.

Sprzedam domek z dział-
ką 3.450 m2. Luboń, Po-
znańska 15. Informacja:
ul. Mokra 3. 26508g

Kupię domek, pół domu
blizniaczego lub mieszka-
nie w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 26875g.

Kupię ziemię, Szczepan-
kowo-Spiawie. – Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 26892g.

Sprzedam działkę pod do-
mek jednorodzinny 673
m2 na Boninie. Pośredni-
cy wykluczeni. Oferty z
podaniem ceny „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
27107g.

Zguby Różne

4 października zaginął
czarny podpalany retle-
rek – suczka. Zwrot wy-
negrodzić. Poznań, Ryce-
rska 8a. 28287g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów. Tel. 739-73,
Kraj. 24536g

Malowanie mieszkań oraz
tapetowanie. Rataje Os.
Manifestu Lipcowego 83
m. 4. Przystanek końco-
wy linii „B”. 25047g

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
24990g

Przeprowadzki, inne prze-
wozy wykonuje. Tel.
33-04-93. 27461g

Matrymonialne

Wdowa emerytka bez-
dzietna z mieszkaniem
poznańską wdową do lat 70
w celu matrymonialnym.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 24197gpr.

Panna lat 27, wykształce-
nie wyższe, ładna, zgrab-
na, pogodnego usposobie-
nia, z mieszkaniem, bez
nałogów, pozna kultural-
nego pana w celu matry-
monialnym. Tylko poważ-
ne i wyczerpujące oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 28228g.

STEFAN SKĄPSKI

Pogrzeb odbędzie się 27 bm. o godz. 14 na
Młostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Bydgoska 2a. 28645g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 października 1975 r. przeżywszy lat 72 zmar-
ła moja kochana żona, droga matka, siostra
i babcia

HELENA KUCHARSKA

z domu Zgola
były więzień obozu koncentracyjnego Zabikowo

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

strapiiony

mąż z rodziną

ul. Kassusza 11 m. 1. 28634g

Dnia 25 października 1975 r. zmarła nasza
ukochana matka i babcia

WANDA KWAŚNIEWSKA

z domu Hechlińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzi-
nie 16 na cmentarzu sołackim.

Córka i synowie z rodzinami

Ul. Zakopiańska 32. 28646g

† Dnia 24 października 1975 r. odszedł od nas
na zawsze przeżywszy lat 56, po krótkiej
lecz ciężkiej chorobie ukochany ojciec, mąż,
teść, dziadek, brat i wujek

EDWARD ZIMNY

Pogrzeb odbędzie się 28 bm. o godz. 13.05
z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

28644g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
24 października 1975 r. zmarła w wieku lat 83
nasza ukochana matka, siostra i babunia, śp.

MARIA WEINERTOWA

z domu Poturska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm.
o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Córka, syn i rodzina

28641g

† W dniu 24 października 1975 r. zmarł opa-
trzony Sakramentami św. mój ukochany
mąż i przyjaciel nasz najdroższy ojciec, brat,
zięć, szwagier i wujek, śp.

dr MARIAN RUCIŃSKI

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się we
wtorek, dnia 28 bm. o godz. 13.40 na cmenta-
rze junikowskim.

Msza św. żałobna tego samego dnia o godz. 9
w kościele św. Jana Kantego, przy ul. Grun-
waldzkiej.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

28637g

† Dnia 17 października 1975 r. zmarł nagle w
Asyżu (Włochy)

ks. MARIAN KOSZEWSKI

długoletni proboszcz parafii Poniec,
były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau

Wyprowadzenie zwłok z kościoła Chrystusa
Króla do kościoła parafialnego w Poniecu na-
stąpi we wtorek, 28 bm. o godz. 16.

Pogrzeb w środę, 29 bm. o godz. 15.
o czym zawiadamiają z prośbą o modlitwę

księża Dekanatu Krobskiego

Poniec, woj. Leszno. 28639g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 października 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św. nasza najukochańsza matka,
teściowa i babcia

JANINA HOFFMAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Podkomorska 7. 28626g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
24 października 1975 r. zmarła nagle prze-
żywszy lat 78, nasza najukochańsza i nigdy
niezapomniana mama, teściowa, babcia i pra-
babcia, śp.

MARIA FOLTYN

z domu Szaroleta

Wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, dnia
27 bm. o godz. 10.30 z kaplicy na cmentarzu
w Głuszynie, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

RODZINA

Starolecka 244. 28656g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
24 października 1975 r. zmarł nagle, namaszc-
zony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz
kochany tata, teść, dziadek, brat, szwagier, ku-
zyn i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

WŁADYSŁAW SZAWLETA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do ko-
ścioła paraf. w Głuszynie, odbędzie się we wto-
rek 28 bm., o godz. 10.30, po czym nastąpi po-
grzeb.

W smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Daszewice, Piotrowska 6. 28638g

† Dnia 24 października 1975 r. zmarł, śp.

dr med. MARIAN RUCIŃSKI

NASZ WIELKI PRZYJACIEL

Grono Przyjaciół

z Oddziału Wewnętrzznego „A”

Szpitala im. F. Raszei

28575g

† Dnia 23 października 1975 r. zmarła w wie-
ku 67 lat opatrzona Sakramentami św.

HELENA KLEMK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Pogrążona w smutku

chrześniaczka, rodzina i znajomi

ul. Grochowska 129 m. 26. 28630g

† W dniu 23 października 1975 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza ukochana
matka, teściowa i babcia, śp.

MATYŁDA KUKLA

z domu Orlińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 27 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

28568g

† Dnia 22 października 1975 r. zmarła moja
najdroższa mama, ukochana teściowa, bab-
cia i siostra przeżywszy lat 73

STANISŁAWA KARPIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się 27 bm. o godz. 11 na
cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Długa 14 m. 10. 28606g

† Dnia 23 października 1975 r. zmarła prze-
żywszy lat 85, nasza kochana mama, teści-
owa, babcia i prababcia, śp.

MARIA CEGŁA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Fabryczna 34 m. 10. 28587g

† Dnia 24 października 1975 r. zmarł nasz oj-
ciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 80

KAZIMIERZ PIĄTEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

syn, synowie i wnuki

Ul. Biała 1a. 28648g

† Dnia 23 października 1975 r. zmarł po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach namaszczony
Olejami św. mój najukochańszy mąż, nasz dro-
gi wujek i szwagier przeżywszy lat 73, śp.

MARIAN ŁANIECKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielko-
polskim Krzyżem Powstańców i Krzyżem Ka-
walerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim

strapiiona

żona z rodziną

28603g

Dnia 25 października 1975 r. po długich
† i ciężkich cierpieniach, namaszczony Oleja-
mi św., zmarł najukochańszy ojciec i mąż, śp.

HENRYK MARSZAŁEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z córkami

28641g

† Dnia 24 października 1975 r. po długich
† i ciężkich cierpieniach zmarł mój najdroższy
mąż, kochany tatuś, teść i dziadek, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 67, śp.

IGNACY SPYCHAŁA

mistrz szewski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Zona, synowie, synowie i wnuki

Ul. Jarochońskiego 10/4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

28643g

